



WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

CENA NUMERU 5 ZŁ

ROK II, Nr 136 (301)

SOBOTA

21 maja 1949 roku

Wsch. sł. 4.32, zach. 20.34

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

Zakończenie obrad Rady Naczelnej Polskiego Stronnictwa Ludowego

19 bm. zakończyły się 3-dniowe obrady Rady Naczelnej Polskiego Stronnictwa Ludowego, które odbywały się pod znakiem zbliżającego się zjednoczenia ruchu ludowego. Świadczą o tym przede wszystkim liczny i czynny udział w obradach czołowych działaczy Stronnictwa Ludowego.

W ciągu 3 dni w referatach i dyskusji, Rada przeprowadziła gruntowną analizę przeszłości ruchu ludowego, ocenę ideologii ruchu na tle ogólnych nurtów ideologicznych. Pozwoliło to ujawnić błędy działalności stronnictw ludowych w okresie międzywojennym, w okresie okupacji i po wojnie oraz pozwoliło na uwytknienie radykalnych nurtów w przeszłości ruchu ludowego.

Ponieważ wśród członków Rady

znajdują się działacze ludowi, którzy w ostatnim okresie historii, odegrali dużą rolę w kierownictwie ruchu ludowego, krytyka przeszłości przegradzała się bardzo często w samokrytykę.

Na tle rewizjonistycznego dorobku Rady Naczelnej określono podstawy ideologiczne, stanowiące płaszczyznę, na jakiej dokonuje się proces zjednoczenia SL i PSL w jedno stronnictwo.

Wyniki oceny przeszłości ruchu ludowego zawarto w przyjętej pod koniec obrad Rady Naczelnej, specjalnej uchwale, (którą podajemy na str. 2).

Ważną sprawą, związaną z przygotowaniem PSL do zjednoczenia z SL jest weryfikacja członków PSL, którą przeprowadza się od chwili objęcia kierownictwa stronnictwa przez Lewicę — PSL. Rada zajęła się również i tą sprawą. Główna Komisja Weryfikacyjna złożyła sprawozdanie ze swych prac i wnioski o usunięcie z PSL szeregu członków. Uchwałą Rady Naczelnej postanowiono:

- 1) Pozbawić mandatów członków Rady Naczelnej z jednoczesnym wykluczeniem z szeregu stronnictwa ob. ob.: Magdę Władysława i Ledkicę Mieczysława — jako obcych klasowo,
- 2) pozbawić mandatów członków Rady Naczelnej z pozostawieniem w szeregach stronnictwa ob. ob.: Zmarłego Ernesta, Stolarczyka Bolesława, Andrzejewskiego Kazimierza, Świdzińskiego Lucjana, Repeckę Władysława, Dąbrowskiego Józefa, Syskę Janę, Jarockiego Alfonsa i Szymańskiego Feliksa,
- 3) oraz usunąć z szeregu stronnictwa i wezwać do złożenia mandatów poselskich ob. ob. Załęskiego Zygmunta, Kamińskiego Franciszka, Chwalińskiego Piotra i Witosza Andrzeja.

Ponadto Rada ustosunkowała się do aktualnych zagadnień, stojących przed całą polską i przed PSL. W wyniku obrad nad tymi zagadnieniami uchwalono szereg wniosków.

Zaciekle walki o Szanghaj Armia ludowa zdobyła Kiu-Kiang

LONDYN PAP. Agencja Reutersa donosi, że do północnych i wschodnich dzielnic Szanghaju skierowano pospiesznie posiłki kuomintangowskie wobec bezpośredniej groźby natarcia wojsk ludowych. O ciężkich walkach donoszą z rejonu Samlientang w odległości około 15 kilometrów od śródmieścia w pobliżu lotniska. Wschodnia dzielnica Szanghaju — Jang - Tse - Pu,

gdzie znajduje się zarząd elektryczny, będącej własnością Amerykanów, została zamknięta dla ludności cywilnej.

PEKIN PAP. Agencja Nowych Chin doniosła o zdobyciu przez wojska ludowe miasta Kiu-Kiang, stanowiącego ważny punkt strategiczny w północnej części prowincji Kiang-Si.

Strajk robotników rolnych we Włoszech trwa w dalszym ciągu

RZYM. (PAP). — Strajk 700 tysięcy robotników rolnych Nadpadenij i w Kampanij Rzymskiej oraz wielkiej części Włoch północnych, rozpoczęty 18 bm. trwa w dalszym ciągu, mimo akcji łamistrąkowej, organizowanej przez obszarników pod ochroną policji.

„Strajk robotników rolnych — pismo „Unita” — jest dowodem solidarności robotników rolnych z drobnymi posiadaczami ziemskimi i dzierżawcami. W związku z tym, że rozłamowa chrześcijańsko - demokratyczna konfederacja przystąpiła do strajku, by nie utracić popularności wśród zmniejszonej ilości swych zwolenników — obszarnicy organizują akcję łamistrąkową przy pomocy księży i usiłują nakłonić bezrobotnych do zajęcia miejsca strajkujących”.

I tak np. w Brescii, księża założyli na samochod ciężarowy 70 bezrobotnych, obiecując im pracę, nie mówiąc jednak, iż chodzi tu o zastąpienie strajkujących. Gdy bezro-

botni po przybyciu na miejsce zorganizowali się w sytuacji, odmówił przyjęcia do pracy.

W związku ze strajkiem doszło do incydentu na peryferiach Mediolanu, gdzie policja raniła dwie kobiety. W prowincji Parma aresztowano 27 kobiet.

W prowincji Bolonia odbył się 19 bm. strajk generalny na znak protestu przeciwko zamordowaniu przez policję robotnicy rolniej Marii Margottii w miejscowości Molinella.

Czystka w Partii Pracy

LONDYN PAP. W londyńskich kołach politycznych i dziennikarskich omawia się szeroko przyczyny czystki w brytyjskiej Partii Pracy.

Czystkę tej towarzyszy silny nacisk, wywierany na posłów, w celu zmuszenia ich do bezwzględnego podporządkowania się decyzjom kierownictwa partyjnego.

Hitlerowcy — na wolności demokracji w więzieniach

Sprawa porwania przez władze brytyjskie ze statku polskiego Gerharda Eislera i osadzenie go w więzieniu nabrała światowego rozgłosu. Więcej — wstrząsnęła sumieniem wszystkich ludzi, dla których praworządność i poszanowanie powszechnie uznanych wśród narodów cywilizowanych praw człowieka nie jest tylko pustym dźwiękiem.

Jeśli chodzi o stronę czysto prawniczą, to w taki oto lapidarny sposób formułuje ją wybitny znawca prawa międzynarodowego prof. dr Berezowski.

„Wypadki, jakie rozegrały się 14 bm. w porcie Southampton, nie mogą być prawnie uzasadnione.

Eisler podlegał jedynie prawu polskiemu, spod którego ochrony mógł wyjść z chwilą zawinięcia statku do portu angielskiego jedynie wówczas, gdyby kapitan lub konsul polski zwrócił się o pomoc do władz angielskich, albo gdyby Eisler popełnił przestępstwo na wodach brytyjskich.

Podobnie nie da się podciągnąć zarzutów stawianych przez władze amerykańskie Eislerowi pod kategorię przestępstw kryminalnych. Cała bowiem „wina” jego polega na tym, iż posiadał demokratyczny, postępowy światopogląd i przez całe życie idealnie swe realizował w czynach. Rozumie się samo przez się, że reakcja amerykańska nie jest łaskawa na takich ludzi, a „dżentelmeni” brytyjscy jej żądaniom skwapliwie idą na rękę.

Czytelnicy pamiętają zapewne przebieg osławionego doktora Deringa, jednego z czołowych zbrodniarzy w obozie oświęcimskim. Rząd brytyjski użył nie przynoszących mu zaszczytu wybiegów, ażeby uchronić zbrodniarza przed zasłużoną karą, nie wydając go w ręce władz polskim, pomimo dostarczonych przez te władze najoczywistszych dowodów winy. Dering spaceruje więc w Anglii na swobodzie, a znieważone poczucie sprawiedliwości na próżno domaga się sadyfakcji.

Teraz z kolei mamy jeszcze jaskrawszy dowód całkowitego nieliczenia się przez rząd brytyjski z jakimikolwiek normami sprawiedliwości i bezceremonialnego gwałcenia zawartych układów, dotyczących odpowiedzialności zbrodniarzy wojennych. Oto b. generałom niemieckim von Rundstedtowi, von Mannsteinowi i Straussowi miały władze brytyjskie w Niemczech wytoczyć proces o popełnione przez nich zbrodnie, m. in. na terytorium polskim. Na prośbę ambasady brytyjskiej w Warszawie rząd polski dostarczył materiałów dowodowych przeciwko wzmiankowanym generałom, co kosztowało немало trudu i zachodu.

W jakim celu — obecnie nie wiadomo, ponieważ według nadeszłych z Anglii wiadomości rząd brytyjski porzucił zamiar wytoczenia sprawy generałom von Rundstedtowi i Straussowi, nakazując uwolnienie ich z aresztu.

Wiadomość ta wywołała powszechne zdumienie i oburzenie. Nie dziwnego, że rząd polski zwrócił się do rządu brytyjskiego z żądaniem wyjaśnienia tej dziwacznej sprawy.

A więc aktualne hasło polityki anglosaskiej zdaje się brzmieć: Zbrodniarze hitlerowscy — na wolność, bojownicy demokracji — do więzień!

Sprawa Eislera znalazła swój oddźwięk na zgromadzeniu ogólnym Organizacji Narodów Zjednoczonych. Mianowicie delegat polski wystąpił z nagłym wnioskiem postawienia jej na porządek dzienny obrad wobec tego, iż pogwałcono prawo człowieka, obywatela oraz prawo azylu. Jednak utartym w takich razach zwyczajem przewodniczący zgromadzenia — delegat Australii Evatt odrzucił wniosek polski.

Kneblowanie ust delegatowi polskiemu nie na wiele się przyda. Sprawa Eislera, nabrała światowego rozgłosu i stała się sprawą sumienia całej postępowej ludzkości.

J. W.

W obronie praw człowieka

Wniosek polski na Zgromadzeniu ONZ w sprawie brutalnego porwania Eislera

FLUSHING MEADOWS, (PAP). — Bezpośrednio przed końcowym posiedzeniem Zgromadzenia Generalnego ONZ, szef delegacji polskiej dr Juliusz Suchy, zażądał w listach do przewodniczącego Zgromadzenia Evatta i sekretarza generalnego Trygve Lie, postawienia sprawy Eislera na porządku dziennym bieżącej sesji i rozpoczęcia debaty w tej sprawie.

Dr Suchy, następująco określił proponowany nowy punkt porządku dziennego: „Pogwałcenie podstawowych

praw i swobód ludzkich, tradycyjnego zwyczaju azylu politycznego oraz przyjętych zasad prawa międzynarodowego przez członków ONZ — ze specjalnym uwzględnieniem sprawy Eislera”.

Transatlantyk „BATORY” wiezie repatriantów z Francji

HAVRE PAP. Dnia 18 bm. w godzinach wieczornych zawinął do Havru, zbaczając z wyznaczonej trasy transatlantyczny statek „Batory”, aby zabrać do kraju 710 repatriantów z Francji.

28 kwietnia i 17 maja br. miały odejść dwa pociągi repatriacyjne, złożone z wagonów, zaofiarowanych w tym celu przez Rząd polski. Na 10 dni przed odejściem pierwszego pociągu, dyrekcja francuskich kolei zawiadomiła, że ministerstwo spraw zagranicznych nie zezwoliło na przejazd pociągów przez francuską strefę okupacyjną.

Setki repatriantów znalazły się w niebywale trudnej sytuacji bez dachu nad głową, bez pracy. Dzięki decyzji Rządu polskiego, który wysłał „Batorego” do Havru, trudności zostały przezwyciężone.

Wśród repatriantów znajduje się m. in. 55 rodzin górników, tj. 25 proc. ogółu powracających, 30 proc. rolników i 35 proc. robotników przemysłowych. Do kraju wraca grupa 42 t. zw. osób przesiedlonych, które zrozumiały bezcelowość tułania się po świecie — zgłosiły swój powrót do ojczyzny.

W listach do Evatta i Trygve Lie, delegat polski podkreślił, że działa w myśl specjalnych instrukcji rządu polskiego.

Przewodniczący Evatt ustosunkował się jednak negatywnie do wniosku polskiego i po zakończeniu dyskusji nad sprawą kolonii włoskich oświadczył, że porządek dzienny Zgromadzenia został wyczerpany.

Wobec odmowy Evatta, delegat polski zmuszony był odwołać się do Generalnego Zgromadzenia. Jednakże większość Zgromadzenia zatwierdziła orzeczenie przewodniczącego.

Delegat Polski złożył protest przeciwko uchwale Zgromadzenia sankcjonującej nielegalne — jak podkreślił — orzeczenie przewodniczącego. Oświadczył on, że ONZ stoi nadal wobec prawomocnego żądania Polski i zapowiedział podjęcie dalszych kroków w tej sprawie.

Stanowcza i oparta na niezbitych podstawach prawnych inicjatywa dra Suchego, została podtrzymana przez delegata ZSRR Malik

Uchwała Rady Naczelnej PSL

Zakończenie sesji Zgromadzenia Gen. ONZ

Na wstępie uchwały Rada Naczelna wskazuje na przyczyny, dla których podjęła gruntowną rewizję całej przeszłości Ruchu Ludowego.

Rewizja ta dokonana została w oparciu z jednej strony o ciężkie doświadczenia okresu wojny, okupacji i zdrady mikołajczykowskiej, z drugiej zaś strony o wielkie osiągnięcia sojuszu chłopsko-robotniczego i demokracji ludowej w Polsce.

Uchwała podkreśla, że źródła wszystkich zdobyczy naszego młodego państwa ludowego leżą historycznie zwycięstwa Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej. Zwycięstwa te przyniosły naszemu narodowi ocalenie i wolność, ludzkość uratowały od hitlerowskiego jarzma, a nade wszystko zmieniły bieg historii. Skierowały ją ze szlaku kapitalistycznego ucisku i imperialistycznych wojen na drogę pokoju, sprawiedliwości i wolności dla mas ludowych całego świata. Masy ludowe w Polsce i na całym świecie słusznie widzą w potęgę Związku Radzieckiego i sprzymierzonych z nim krajów gwarancję ocalenia ludzkości przed barbarzyńską, niszczącą siłą imperializmu i jedyny przykład jak należy i jak można budować lepszą przyszłość dla wszystkich ludzi pracy. Uchwała stwierdza, że założenia i osiągnięcia W. Rewolucji Październikowej leżą u podstaw dokonywanej przez PSL rewizji i oceny przeszłości ruchu ludowego.

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości Ruchu Ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z obu stronnictwami Ruchu Ludowego.

Jednocześnie Rada Naczelna podkreśla wkład w budowę demokracji ludowej bratniego Stronnictwa Ludowego, które od pierwszej chwili wznowienia działalności na wyzwolonej ziemi polskiej konsekwentnie i wiernie trwało w sojuszu z klasą robotniczą, stanowiącym fundament demokracji ludowej w Polsce.

„W przedzie dni zjednoczenia z SL Rada Naczelna postanowiła podsumować i wyciągnąć ostateczne wnioski z dokonanych w postawie stronnictwa

przemian, które na przestrzeni ostatnich lat doprowadziły do przyjęcia przez PSL założeń demokracji ludowej i wypowiedzenia twardej wykluczającej wszelkie kompromisy walki krajowej reakcji i anglosaskim imperialistom”. Będzie to — jak czytamy w uchwale — poważna część naszego wkładu do niedalekiej już jedności ruchu ludowego, do sojuszu robotniczo-chłopskiego do budowania zrębów pełnej sprawiedliwości społecznej w Polsce.

W dalszym ciągu uchwały Rada Naczelna zatwierdziła założenia, na których oprócz się winna praca Stronnictwa w okresie poprzedzającym zjednoczenie PSL i SL.

Oceniając osiągnięcia i błędy przeszłości Ruchu Ludowego uchwała głosi:

„Ruch Ludowy już w pierwszych latach swego istnienia pozostawał w zgodności z zasadniczymi prawami, o których była wyżaj mowa. Był ruchem rewolucyjnym biednych chłopów przeciw panom, plebanom i wiejskim bogaczom. Gotów był poprzeć walkę klasy robotniczej, o władzę i zmianę ustroju. Sam w poważnej swej części był świadom potrzeby stworzenia na wsi społecznych wyższych form gospodarowania. Dopiero w przedzie dniu pierwszej wojny światowej reakcja obszarnczo-kapitalistyczna zdołała na dobre narzucić Ruchowi Ludowemu swoje kierownictwo i sprowadzić go z właściwej drogi.

Mimo nacisku sił wstecznych przez całą historię Ruchu Ludowego przewija się nieprzerwanie nurt chłopskiego radykalizmu.

„Do tego nurtu radykalizmu — głosi uchwała — nawiązaliśmy tworząc w walce z mikołajczykowską dywersją i zdradą — Lewicę PSL. Do niej też nawiązaliśmy w naszej walce i odrodzenie PSL.

Odrzucamy z przeszłości Ruchu Ludowego i uznajemy za sprzeniewierzenie się sprawie walki o społeczne wyzwolenie, prawicowe kierunki w ruchu, których najskromniejszym przykładem był pakt lankoroński, Chjeno-Piast i kadzichłostwo.

Odrzucamy też i uznajemy za szkodliwe sprzymierzanie się z ugodowymi kierunkami w ruchu robotniczym, które z czasem stoczyły się do roli pomocniczej siły naszego faszystowskiego rodzimego.

Odrzucamy wreszcie agrarystyczne próby tworzenia w Ruchu Ludowym jakoby trzeciej siły i jakoby trzeciego wzoru ustroju społecznego.

Stwierdzamy, że w stałym i bezpośrednim związku z tymi wszystkimi błędami pozostawało przyjmowanie przez Ruch Ludowy postawy nacjonalistycznej. Wspólną cechą tych wszystkich trzech odmian narzucania Ruchowi Ludowemu reakcyjnego kierunku,

było dążenie krajowego i rodzimego wstępnictwa do przeciwstawienia chłopów klasie robotniczej, a państwa polskiego — Związkowi Radzieckiemu.

Za błąd najcięższy, popełniony w Ruchu Ludowym i to przede wszystkim przez nas samych — uznajemy nasz udział w okresie okupacji w tzw. jedności narodowej z endecją i faszystującym WRN, za którym ukrywały się najciemniejsze siły oenerowsko-nacyjnego faszystu.

Postawiło to nas na linii knował anglosaskiego imperializmu, wymierzonego przeciw Związkowi Radzieckiemu i utorowało drogę Mikołajczykowi do podjęcia w kraju prób obalenia władzy ludowej w przymierzu z podziemiem.

Niezdecydowana i nieskrystalizowana organizacyjnie i programowo opozycja wobec zdradzieckiej polityki Mikołajczyka wystąpiła jawnie i w oparciu o zasadnicze założenia demokracji ludowej dopiero po przegranej przez Mikołajczyka walce wyborczej o władzę. Dopiero dalsza jej walka — już jako Lewicy PSL, która przychyliła się poważnie do izolacji Mikołajczyka

w stronnictwie i wsi, przez to i do jego politycznej śmierci — stanowi pierwsze nasze realne osiągnięcie.

Było ono możliwe jedynie dzięki temu, że Lewica PSL odrzuciła w swym działaniu wszelkie momenty taktyczne, wszelkie politykierstwo i zdecydowanie stanęła na gruncie zasad demokracji ludowej, podjęła pracę nad budowaniem zrębów ideologiczno-programowych i organizacyjnych w swej pracy na wsi, opierając się bezpośrednio na jak najściślejszej współpracy z PPR, a następnie z PZPR.

Te osiągnięcia stały się punktem wyjścia walki o odrodzenie PSL. Postępy nasze na tej drodze zbliżyły nas do zjednoczenia z bratnim Stronnictwem Ludowym.

W zakończeniu uchwały Rada Naczelna zwraca uwagę na tereny oraz ogół członków i sympatyków odrodzonego Polskiego Stronnictwa Ludowego do oparcia na tym dorobku dalszej intensywnej pracy nad organizowaniem chłopów mas pracujących do wspólnej z klasą robotniczą pracy i walki o budowę fundamentów sprawiedliwości społecznej.

FLUSHING MEADOW PAP. Przemówieniami Evatta i Trygve Lie zakończyła się tu sesja Zgromadzenia Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Evatt wyraził przekonanie, że Organizacja Narodów Zjednoczonych będzie kontynuowała myśl nie swą działalność w przyszłości.

Zgon M. Siemaszko

MOSKWA, (PAP). — Komitet Centralny WKP(b) i Rada Ministrów ZSRR ogłosiły komunikat, w którym z głębokim smutkiem donoszą o zgonie jednego z najstarszych członków partii i wybitnego działacza medycyny radzieckiej Mikołaja Siemaszko.

Przyjęcie w Ambasadzie RP w Moskwie

MOSKWA, (PAP). — 18 bm. ambasador R. P. w Moskwie — Marian Naszkowski — wydał przyjęcie na cześć bawiącej w ZSRR delegacji literatów i dziennikarzy polskich.

Wzrastają obroty z zagranicą Towary polskie zdobywają obce rynki Ożywiona aktywność naszej polityki handlowej

Min. handlu zagranicznego inż. Tadeusz Gede udzielił wywiadu redaktorowi gospodarczemu Polskiej Agencji Prasowej PAP. Na pytanie, jakie zadania przed naszym handlem zagranicznym stawia plan na rok 1949 oraz na temat perspektyw rozwojowych naszej wymiany towarowej z zagranicą, — min. Gede odpowiedział:

Obroty handlu zagranicznego w latach ubiegłych wykazywały wzrost dynamiczny. Świadczą o tym następujące liczby globalne w latach 1946 — 273,5 mil. dol., 1947 — 563,5 mil. dol. i 1948 — 1.037,6 mil. dol.

Ten olbrzymi wzrost odpowiada rozwojowi gospodarki narodowej, budowanej przez wybitnym wysiłkiem klasy robotniczej — w okresie 2 pierwszych lat 3-letniego planu odbudowy.

Rok 1949 w handlu zagranicznym można uważać jako pierwszy rok stabilizacji po osiągnięciu w roku 1948 pełnej regeneracji wymiany towarowej z zagranicą, która na zrzeszłą postępowała znacznie szybciej w Polsce Ludowej, aniżeli w krajach Europy Zachodniej.

Potrzeby wzrastającej w roku 1949 produkcji określają dalszy wzrost importu tych surowców, których brak kraj odczuwa oraz dóbr inwestycyjnych. W zakresie importu produktów rolnych notujemy spadek prawie dwukrotny w po-

równaniu z rokiem 1948.

Eksport w roku 1949 cechuje dalszy wzrost wywozu wyrobów gotowych i produktów rolnych, przy czym, wobec rozszerzenia asortymentu artykułów eksportowanych, procentowy udział węgla w ogólnym eksporcie maleje, jakkolwiek w cyfrach bezwzględnych ciągle wzrasta.

Opierając się na założeniach planów i dotychczasowych osiągnięciach w dziedzinie eksportu i importu, przewiduje się wzrost naszych obrotów handlowych z zagranicą w roku 1949 o przeszło 25 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Pozycja naszego handlu w stosunkach międzynarodowych cośnie w miarę rozszerzenia się zakresu eksportowanych przez nas artykułów.

Z wszystkimi naszymi partnerami rozwijamy stosunki handlowe na zasadach równoprawności, wzajemnych korzyści i poszanowania suwerenności, lecz przeciwstawiać się będziemy wszelkim próbom dyskryminacji.

W zakończeniu min. Gede powtórzył:

Działalność polskiego handlu zagranicznego wskazuje na ożywioną aktywność naszej polityki handlowej, którą charakteryzują następujące wytyczne:

1) stałe zacieśnianie stosunków gospodarczych i konsekwentne rozwijanie oraz powiększanie wymiany towarowej z ZSRR i krajami demokracji Ludowej.

2) nawiązywanie i rozszerzanie stosunków handlowych ze wszystkimi krajami europejskimi i zamorskimi, które respektują zasady realnej współpracy gospodarczej, opartej na równoprawności i wzajemnych korzyściach.

3) stałe podnoszenie różnorodności naszych list eksportowo-importowych w rozwijającej się wymianie towarowej Polski z innymi krajami przy wzroście, w eksporcie — udziału gotowych wyrobów naszego przemysłu i produktów rolno-spożywczych, a w imporcie — niezbędnych surowców i dóbr inwestycyjnych dla rozwijającej się naszej gospodarki.

Kronika polityczna

Marszałek Sejmu Ustawodawczego, Kowalski, przyjął w dniu 19 maja br. posła Meksyku p. Ernesto Hidalgo.

Marszałek Polski Michał Żymierski przyjął w dniu 19 bm. posła Belgii w Warszawie p. Arthur Joseph Alexis Wauters i posła Meksyku w Warszawie p. Ernesto Hidalgo z pierwszą wizytą.

KULTURA I SZTUKA

W czasie od 6 do 13 czerwca br. odbędzie się „Dni Torunia”. Impreza mieć będzie charakter ogólnopolski. Przygotowania do imprezy są w pełnym toku.

W ramach obchodu 100 Rocznicy Chopinowskiej odbył się w ub. poniedziałek w Londynie pod protektoratem ambasadora RP J. Michałowskiego koncert, poświęcony twórczości Chopina. Kilkanaście utworów Chopina wykonał specjalnie przybyły w tym celu z Polski pianista Stanisław Szpinalski.

W najbliższych dniach w Kijowie otwarta zostanie wystawa polskiej sztuki ludowej i rzemiosła artystycznego, przewieziona do stolicy Ukrainy z Moskwy, gdzie cieszyła się ogromnym zainteresowaniem publiczności radzieckiej.

W ramach odbywającego się w Pradze międzynarodowego festiwalu muzycznego „Praska Wiosna” wystąpił w Filharmonii Praskiej, jako pierwszy z gości zagranicznych, znakomity dyrygent polski Grzegorz Fitelberg, pod batutą którego orkiestra wykonała II symfonię Karola Szymanowskiego oraz IV symfonię Czajkowskiego. Dyrygenta polskiego liczenie zebrana publiczność nagrodziła gorącymi oklaskami.

Przed obchodem 1000-lecia Państwa Polskiego

CIEKAWY WYNIKI BADAŃ nad prehistorią naszego kraju

Ministerstwo Kultury i Sztuki wraz z Nacz. Dyrekcją Muzeów i Ochrony Zabytków prowadzi prace badawcze w terenie, mające na celu bliższe poznanie przedhistorycznej kultury ziem polskich i początków istnienia Państwa Polskiego. Przewiduje się, iż akcja wykopalskowa i jej opracowanie naukowe trwać będzie do 1960 r. Na podstawie przeprowadzonych badań opracowany będzie program obchodu tysięcznej rocznicy wstąpienia Państwa Polskiego na widownię dziejów. Co rok ukazywać się będą publikacje, omawiające stan badań. Dotychczasowe prace dały już ciekawe wyniki.

W 1948 r. badania wykopaliskowe przeprowadzono w 11 punktach.

Prace na Ostrowie Tumskim w Poznaniu odsłoniły dużą część wału ochronnego kamiennieo-drewnianego i drewniano-ziemnego z czasów Mieszka I.

Na Górze Lecha w Gnieźnie odkryto część wału podgrodzia, zbudowanego z ubitej gliny i potężnych bierwion

craz odkryto resztki budowli podgrodzia z licznymi zabytkami kultury materialnej pierwszych Piastów.

Na Ostrowie jeziora Lednicy (pow. gnieźnieński) przeprowadzono badania nad ruinami Pałatum pierwszych Piastów.

Prace wykopaliskowe na półwyspie jeziora Biskupińskiego objęte zostały programem studiów wczesnośrednio-wiecznych ze względu na osadnictwo z VII — IX w. i wykryte tam w czasie odsłaniania osiedla z wczesnej epoki żelaznej (500 — 440 przed Chr.).

Badaniami na Ostrowie Rzepowskim w Kruszwicy objęto cały obszar powstawania i rozwoju tego ośrodka piastowskiego.

Szczególnie poważne wyniki uzyskano na grodzisku w Tumie pod Łęczycą, gdzie ujawniono konstrukcję niezwykle potężnego systemu fortyfikacyjnego wzniesionego przez Bolesława Krzywoustego w 1107 r.

Wykopalska na podwórzu zamku w Szczecinie odsłoniły nowe partie mu-

rów gotyckich budowli Barnima III z XIV w. oraz pozostałości osadnictwa wczesnodziejowego sprzed XI w.

Na terenie położonym u ujścia Raduni do Moltawy w Gdańsku stwierdzono ponad wszelką wątpliwość istnienie już w XIII w. intensywnego życia gospodarczego o trybie życia miejskiego na podgrodziu piastowskiego grodu gdańskiego. Świadczy to o tym, iż nadanie Gdańskowi prawa miejskiego i obcy koloniści byli etapem samoczynnego procesu kształtowania się osad typu miejskiego w Polsce Piastowskiej.

Przeprowadzono wstępne badania archeologiczne na Wawelu, niezbędne dla przygotowania polskiego Millenium.

Na Ostrowku w Opolu odkryto mury zamku piastowskiego z XIII w. oraz ślady wczesniejszego budownictwa grodowego z licznymi zabytkami ruchomy mi, świadczącymi o wysokim poziomie produkcji rzemieślniczej i rozległych stosunkach handlowych Polski pierwszych Piastów.

RADIO — TELEFON TELEGRAF

Korespondent agencji TASS przetacza wypowiedzi dzienników bejruckich, z których wynika, że w czasie badań więźniów politycznych w Syrii torturuje się ich za pomocą rozpalonego żelaza.

Według danych urzędowych, w kwietniu br. w przemyśle włoskim zanotowano 132 konflikty między robotnikami i pracodawcami, które objęło 10.169 przedsiębiorstw i ponad 250 tys. pracowników.

Prasa francuska poświęca wiele uwagi sytuacji gospodarczej kraju, wskazując na dalsze pogarszanie się stopy życiowej ludności.

Z Rio de Janeiro donoszą, iż w obozie wojskowym, położonym w pobliżu tego miasta, nastąpił wybuch, w wyniku którego 8 osób zostało zabitych a 82 ciężko rannych.

Pracownicy włoskiego Ministerstwa Skarbu rozpoczęli 24-godzinny strajk w celu poparcia swych żądań, dotyczących poprawy sytuacji materialnej.

Agencja Reutersa donosi z Teheranu, że sąd wojskowy skazał na śmierć 8 przywódców irańskiej partii postępowej „Tudeh”. 9 innych członków tej partii skazano na więzienie od 3 do 5 lat. Wyroki te zapadły zaocześnie, gdyż skazani ukrywają się.

„BUDOWA USTROJU SPRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ —

to gruntowna przebudowa dzisiejszego ustroju rolnego“

Streszczenie referatu prezesa PSL Niećki, wygłoszonego na posiedzeniu Rady Naczelnej PSL w dniu 17 bm.

NA wstępie prezes Niećko uzasadnia potrzebę przeprowadzenia co najmniej cząstkowej oceny przeszłości i potrzebę analizy i krytyki tej przeszłości nie tylko w świetle doświadczeń własnego społeczeństwa, ale i w świetle doświadczeń i osiągnięć w innych społeczeństwach. Z tego też punktu widzenia analizuje referent historię ruchu ludowego, omawiając ją na tle nurtów ideologicznych, wywodzących się z Wielkiej Rewolucji Francuskiej, przy czym za ruch ludowy uważa „masowe i zorganizowane dążności chłopów do osiągnięcia przemian społecznych i charakterze zasadniczym“. Dlatego też do historii ruchu ludowego nie włącza mówca historię buntów chłopskich ani historię udziału chłopów w walkach niepodległościowych.

„Ze swej strony — mówi prezes Niećko — pragnę spojrzeć na dzieje ruchów ludowych bez zamykania ich samych w sobie jako całości, bez odrywania ich od czynników zewnętrznych, mających, jeśli nie najczęściej, to bardzo często, decydujący wpływ na powstawanie i na postawę rozwojową ruchu ludowego.“

Jeśli od tej strony zechcemy spojrzeć — to przede wszystkim musimy zerwać z zastanętym przeświadczeniem, że ruch ludowy w Polsce w swych marazmach i rozwoju jest samodzielnym i samowolnym tworzeniem samych chłopów.

Ażebym ruch ludowy mógł powstać i działać — musiały zaistnieć odpowiednie po temu warunki, które również musiały wypływać z jakiegoś głębszego źródła.

TYM ŹRÓDŁEM była niewątpliwie Rewolucja Francuska, która była źródłem wielu przemian społeczno-politycznych i gospodarczych nie tylko dla samej Francji, ale i dla wielu innych narodów europejskich.

Z podmuchów tej Rewolucji zrodziła się Wiosna Ludów, a zarazem pierwsze przejawy chylenia się ku upadkowi europejskich absolutyzmów i feudalizmów.

Z faktu osłabienia absolutyzmu w Austrii wywodzi dalej prezes Niećko warunki, które pozwoliły na powstanie zaczątków ruchu ludowego w Galicji, stwierdzając przy tym, że utrzymujący się najdłużej absolutyzm w Rosji carskiej stwarzał dla chłopów zaboru rosyjskiego minimalne możliwości działalności politycznej. Ruch ludowy w tym zaborze mógł się rozwinąć tylko w związku z działaniami rewolucyjnymi, rozwijającymi się w państwie carów. Po pierwszej wojnie światowej, dzięki Rewolucji Październikowej, ruch ludowy uzyskał w Polsce szerokie możliwości, które nie zostały jednak odpowiednio wykorzystane.

Przechodząc do szczegółowej analizy historii ruchu ludowego, prezes Niećko zatrzymuje się nad pierwszym okresem ruchu ludowego — od Wysoboucha i ks. Stojanowskiego do czasu zamknięcia się Stajńskiego i stwierdza, że ruch ludowy był w tym okresie niezwykle prężny i bojowy, odznaczał się dużą aktywnością w walce ze starszłachetczą i klerem. Stojąc na gruncie hasła politycznych demokratycznych i obywatelskich dla chłopów, o powszechną oświatę, o lepsze warunki gospodarcze. Walka o zniesienie politycznych hasła demokracji liberalnej postawiła ruch ludowy obok ruchu robotniczego, choć pomiędzy tymi ruchami nie było żadnych umów o współzawodnictwo.



Prezes PSL, Józef Niećko

RYCHŁO jednak ruch ludowy spotkał się z kierunkiem ideologicznym obozu polskiego nacjonalizmu, zgrupowanemu w Narodowej Demokracji, w której koncepcjach „miejsce szlachty miał zająć chłop zjednoczony z resztkami starszłachetczyzny i z młodzieńczą warstwą kapitalistyczną i mieszczańsko-burżuazyjną“. Nastąpił proces przesłania się kierunku ideologicznego prawicy do ruchu ludowego.

„Od tego bowiem czasu części i głośniejszemu rozbrzmiewają w ruchu ludowym nauki o wstąpieniu chłopów w państwo. To też, choć organizacyjnie ruch ludowy działał samodzielnie i we własnych szeregach, choć niekiedy ścięłał się z obozem prawicy nacjonalistycznej — to mimo wszystko na masie chłopów i na ruchu ludowym bazował kierunek ideologiczny nacjonalizmu polskiego. Od tego też momentu stępiało ostrze walki pomiędzy ruchem ludowym a prawicą.“

Ideologiczny kierunek prawicy społecznej nie był oczywiście jedynym, który, swymi treściami dosięgał ruchu ludowego. Był to tylko dominującym, usiłującym całkowicie odcisnąć, czy też raczej wodpompnąć warstwę chłopów od kierunków ideologicznych lewicowych.“

Analizując nurty lewicowe, mówca przedstawia dorobek Karola Marksa i omawia historię ruchów robotniczych, zwracając uwagę na dwa nurty ideologiczne, wyrosłe z hasła wielkiej Rewolucji Francuskiej: rewolucyjny (marksizm - leninizm) i nurt ewolucyjno-reformistyczny. Obydwa te kierunki ideologiczne miały wpływ na ruch ludowy. W okresie rewolucyjnym 1905 r. hasło „wszystka ziemia dla chłopów folwarcznych, bezrolnych i małorolnych“ było uderzeniem wywołującym w masie chłopów przejawy narastania świadomości klasowej. Nie możemy jednak zapomnieć o tym, że w działaniach rewolucyjnych 1905 r. pierwsze skrzypce miała w swym ręku PPS, która na ozdobie wysunęła hasło walki o niepodległość, a hasła społeczno-wyzwoleńcze na dalszym planie, przy czym głosiła je nieszczerze i o tyle tylko, o ile zmuszały ją do tego względy taktyczne. Przywódca PPS uważał niepodległość Polski za cel główny, demokrację liberalną za zasadę, na której należy oprzeć niepodległe państwo polskie. Zdobywanie, rozszerzanie i umacnianie reform społecznych uznali za możliwe nie w działaniu rewolucyjnym, lecz na drogach ewolucji w wolnym i demo-liberalnym państwie polskim.

TEN KIERUNEK ideologiczny reprezentowany przez PPS, który pod względem społeczno-wyzwoleńcym był kierunkiem ewolucyjno-reformistycznym, w dużym stopniu przesłaniał w byłej Kongresówce na teren wiejski. Pierwsze przejawy ruchu ludowego w Kongresówce oznaczone nazwami pism „Siewby“ — „Zagonu“ i „Życia Gromadzkiego“ — sięgały swymi korzeniami ku kierunkowi ewolucyjno-reformistycznemu. To samo można powiedzieć o „Zaraniu“, na którym przed I-szą wojną światową opierał się w konspiracji „Związek Chłopski“, będący jakby ramieniem PPS na terenie wiejskim.

Socjal-Demokracja Królewska Polskiego i Litwy, reprezentująca przed I-szą wojną światową kierunek rewolucyjny, wnioskujący z marksizmu - leninizmu, na teren wiejski dosięgała jeszcze słabo. Gruntowała się w ruchu robotniczym i zaledwie jednostki spośród chłopów orientowały się w jej założeniach ideologicznych.

Podsumowując dalej wyniki swoich rozważań, prezes Niećko stwierdza:

„Można teraz powiedzieć tak: przed wybuchem I-szej wojny światowej ruch ludowy w Galicji ulegał nacjonalistycznemu kierunkowi ideologicznemu prawicy. Temu samemu kierunkowi ulegała i masa chłopów w b. Kongresówce, z tym, że na terenie wiejskim zaczął bazować i reformistyczny kierunek socjalistyczny.“

W NASTĘPNEJ części swego referatu prezes Niećko zajmuje się okresem formowania się w Polsce po pierwszej wojnie światowej. Przypomina więc okoliczności powstania rządu lubelskiego, w którym byli tylko reformiści z PPS i ludowcy, sprawę kijowską oraz pozytywny stosunek rewolucji rosyjskiej do odradzającego się państwa polskiego. Na tych przykładach wykazuje dalej, że reformiści polscy narówni z nacjonalistyczną prawicą za wszelką cenę starali się odizolować masy ludowe Polski od wpływów rewolucyjnej ideologii marksizmu - leninizmu ze Związku Radzieckiego. Nacjonalizm polski triumfował. Konsekwencją tych posunięć była cała dalsza polityka rządów międzywojennych i faszycyzacja życia w Polsce, a wreszcie okupacja niemiecka. Mimo, że wypadki międzywojenne i klęska wrześniowa wykazały jasno złą rolę nacjonalizmu polskiego, ówczesne Stronnictwo Ludowe weszło w okresie okupacji do Politycznego Komitetu Porozumiewaw

czego, zorganizowanego przez pilsudczyków.

„To wszystko świadczyło, jak dalece ruch ludowy został przesłany kierunkiem ideologicznym polskiego nacjonalizmu, wyhodowanego na podłożu starszłachetczyzny“.

Nie znaczy to jednak, aby nurty rewolucyjne nie objawiły się w ruchu ludowym w okresie międzywojennym. Program rewolucyjny miała grupa ludowa, skupiona w Niezależnej Partii Chłopskiej, a następnie w „Samopomocy Chłopskiej“. Elementy rewolucyjne rozsiane były również w całym ruchu ludowym, ale przygniecione większością prawicową, nie odegrały decydującej roli w tym czasie.

W dalszym ciągu referatu prezes Niećko omawiał drogę ideologiczną ruchu młodzieży wiejskiej, która również patronowała nacjonalizmowi od 1912 roku aż do 1926 r. Po okresie przewyższenia tendencji nawrotowych ku pilsudczyźnie, od której organizacja młodzieży wiejskiej odciągnęła się w 1928 r., ruch młodzieżowy (wiciowy) staje się awangardą walki z faszycyzacją Polski i walki z patronatem dworu i plebanii. W sformułowaniach ideowych ruch wiciowy stał na gruncie demokracji liberalnej i pod tym względem był solidarny ze Stronnictwem Ludowym. W okresie okupacji „Wici“ nie potrafili zająć rzeczowego i trzeźwego stanowiska i stały wespół ze Stronnictwem Ludowym na pozycjach londyńskich.

Na zakończenie przeglądu historii ruchu ludowego prezes Niećko przypomina krótko sytuację powojenną w Polsce, stwierdzając, że na gruncie rewolucyjnym stanęła wtedy PPR, lewica PPS oraz pewne odłamy lewicowe ruchu ludowego, występujące niegdyś pod nazwą Niezależnej Partii Chłopskiej „Wola Ludu“ i niektóre lewicowe zespoły „Rocha“ i „Batalionów Chłopskich“.

PODSUMOWUJĄC swoje wywody, mówca stwierdził, że ruch ludowy nie wytworzył odrębnego kierunku ideologicznego, a bazował na trzech zasadniczych nurtach ideologicznych, wyrosłych z hasła Wielkiej Rewolucji Francuskiej: nacjonalistycznym, reformistycznym i rewolucyjnym.

Przyczynę faktu, że ruch ludowy nie stworzył odrębnej ideologii, prezes Niećko widzi w braku odpowiednich warunków gospodarczych. Uwłaszczenie chłopów nie zmieniło zasad ustroju rolnego. Nie zniesiono obszarnictwa, a chłopci pozostali nadal zależni ekonomicznie od dworów. Bieg wypadków postawił więc chłopów na szczytkowych pozycjach feudalizmu, które musiały ulec likwidacji na rzecz nowego ustroju.

„Natomiast klasa robotnicza w okresie narastania kapitalizmu stała się bezpośrednio oko w oko z nowymi warunkami gospodarczymi, które z jednej strony stwarzają ustrój kapitalistyczny, ustrój wyzysku klasy proletariackiej, ustrój krzywdy społecznej, dlatego też z drugiej strony klasa robotnicza, nie negując procesów rozwojowych w przemysłach, wykorzystuje w tych nowych warunkach gospodarczych nowy kierunek ideologiczny, nakreślający obraz ustroju sprawiedliwości społecznej, ustroju w władzę ludową na czele, z jednoczesnym unarodowieniem wszelkich bogactw gospodarczych i kulturalnych.“

Z rozważań tych spraw w sposób jasny wypływa idea sojuszu chłopsko - robotniczego i intele-

gencji pracującej. Praca jest wspólnym mianownikiem tego sojuszu. Pracujący chłop, robotnik i inteligent — a więc każdy człowiek żyjący z pracy — pospołu stanowią świat pracy. A jeśli tak, tedy nie może być odrębnych kierunków ideologicznych — tylko wspólny dla całego świata pracy.

ROZWÓJ stosunków gospodarczych tak się potoczył, że nie chłopci, ale klasa robotnicza stanęła bezpośrednio oko w oko z rezultatami tych przemian — i nie chłopci, tylko klasa robotnicza stanęła do uciążliwej walki o zwiększenie tych przemian z dróg wyzysku i krzywdy społecznej — na drogi sprawiedliwości społecznej, na drogi pełnego ludowładztwa. Z rozważań tej prawdy wynika przewodnicząca rola klasy robotniczej.

Słuszność kierunku rewolucyjnego w pełni uzasadniła Rewolucja Październikowa. Masy ludowe po zdobyciu pełni władzy politycznej — w ciągu trzydziestolecia rozbudowały na jednej szóstaj części globu ziemskiego ustrój socjalistyczny tylko dzięki konsekwentnym działaniom, wynikającym z teorii i nauk Marksa i Lenina, wcielonych w życie pod przewodnictwem wielkiego budowniczego, jakim jest Józef Stalin.

Stając do budownictwa ustroju sprawiedliwości społecznej musimy w sposób jasny i zdecydowany uświadomić sobie tę prawdę, że sprawiedliwość społeczna nie rodzi się poprzez kompromis z krzywdą i wyzyskiem. Tak samo, jak nie może powstać ład społeczny z jednocześnie tolerowaniem bezładu.“

Mówca wskazuje, że warunkiem ustroju sprawiedliwości społecznej jest przebudowa ustroju rolnego, co wiąże się z zagadnieniem planowości w całej gospodarce.

„Budowa ustroju sprawiedliwości społecznej — to zarazem gruntowna przebudowa dzisiejszego ustroju rolnego.“

POZA TYM należy uświadomić sobie i to, że poza bezładem, cechującym szczytkowy ustrój feudalizmu gospodarczego, kraje się również i feudalizm psychiczny o cechach kapitalistycznych. Na tej szczytkowości chłopci sami dla siebie niczego nie mogliby osiągnąć — i ta szczytkowość nie gromadzi odbudową feudalizmu, ani ustroju kapitalistycznego. Ale ta szczytkowość jest dostateczną podstawą do bazowania na warstwie chłopów kierunków reakcyjnych. Mieliśmy tego przykład, jak pod wodzą Mikolajczyka bazowała na zorganizowanych w PSL chłopach reakcja wszelkich odnośni. Poczynając od pilsudczyków i całego obozu samocynno - ziemianńskiego, poprzez kler burżuazyjny i konfederację mieszczańską słowem, — cały obóz reakcji oparł się na chłopach.

To wszystko są sprawy, które należą do gruntownie analizowania, ze wszystkich stron oglądając, ocenając, i wyciągając wnioski, przyspieszając chłopski marsz w sojuszu z klasą robotniczą ku nowemu ustroju sprawiedliwości społecznej.

Likwidacja szczytków ustroju feudalnego w rolnictwie przy jednoczesnym rozbudowaniu nowego ustroju rolnego na zasadach spółdzielczych da masom chłopów nowe warunki gospodarcze, które wzmogą marsz po drogach postępu i kultury, a zarazem ku wspólnocie ideologicznej całego świata pracy, ku pełnemu ustrojowi sprawiedliwości społecznej“ — zakończył swój referat prezes PSL — Niećko.

Nie chcemy, by nasi mężowie, bracia i synowie

stali się mięsem armatnim

Stronnictwo Ludowe w pow. mogileńskim nabrało rozmachu twórczej pracy. Dowodem tego jest — niedzielny Walny Zjazd Statutowy, na który zjechało wraz z delegatami ponad 350 członków — w tym około 30 kobiet.

O znaczeniu SL w mogileńskim świadczą najlepiej liczny udział delegatów partii politycznych, organizacji społecznych, władz administracyjnych i samorządowych z I sekr. PZPR Lubidą i starostą Je sionowskim na czele.

Wchodzącego na salę min. Dąb-Kocioła powitali zebrani burzą oklasków. Zjazdu przewodził kierownik Wydz. Org. Zarz. Woj. SL Stefan Filoda.

Poseł mgr A. Kura omówił w referacie politycznym rolę i znaczenie Związku Radzieckiego w walce o powszechny pokój, w której to sprawie Polska zajmuje poczesne miejsce. Następnie przedstawił on zagadnienia polityczne Niemiec. Oma wiając sprawy wewnętrzne stwierdził, że Stronnictwo Ludowe wraz z PZPR dało ogromny wkład pracy w dzieło odbudowy państwa i w za prowadzeniu w Polsce sprawiedliwości społecznej. Ścisły sojusz robotniczo - chłopski przyspieszy prze budowę społeczną Polski. Toteż w szeregach Stronnictwa Ludowego winny znaleźć się tylko zdecydowa nie radykalne masy chłopskie. Za znaczyl jednocześnie, że w SL nie

ma miejsca dla bogaczy wiejskich, wyzyskiwaczy i spekulantów.

Po referacie wywiązała się dyskusja, w której zabienali głos nie tylko członkowie SL, ale i goście.

Z dyskusji na szczególne podkre slenie zasługuje głos Melanii Kaszyńskiej, która mówiąc o walce o pokój powiedziała:

„My, kobiety, nie chcemy wojny, nie chcemy, by nasi mężowie, symowie i bracia stali się mięsem armatnim“. Domagała się ona również przyznania kredytów na bezpłatne leczenie w uzdrowiskach chłopów małorolnych oraz o przyznaniu wyprawek niemowlęcych dzieciom chłopskim.

Obszerną dyskusję podsumował min. Dąb - Kocioł, udzielając dysku tantom szczegółowych wyjaśnień.

Po sprawozdaniach Zarządu i Komisji Rewizyjnej ustępujący Zarząd Pow. otrzymał absolutorium. W skład nowego Zarządu wcho dzą: J. Górecki — prezes, T. Naczas i St. Wojciechowski — wiceprezesi, M. Stoiński i W. Kubiński — skarbnik.

W części oficjalnej zjazdu przy grywała orkiestra ludowa, a chórgimnazjalny wykonał szereg melo dii ludowych. J. Sz.

Dwie szkoły zradiofonizowano we Wronkach

(B) Staraniem Komitetu Rodzi cielskiego i dzięki ofiarności wro nieckiego społeczeństwa zradiofoni zowano tutaj dwie szkoły polszek ne: Szkoły Podstawowe nr 1 i 2.

Uczniowie przyjęli fakt ten z du żym zadowoleniem. Zdają sobie oni sprawę z tego, że radio będzie dla nich dużą pomocą w nauce i najmielszą rozrywką.

Na radiofonizację Komitet Rodzi cielski wyasygnował w pierwszych miesiącach rb. 200 tys. zł.

O żywotności Koła Rodzicielskie go świadczy najlepiej wykazana przez nie na zakończeniu roku spr awozdawczego suma — 800 tys. zł, którą wydatkowano na cele szkoi-

ne, pomoce naukowe i potrzeby dziatwy niezamożnej.

Zadna z obu szkół podstawo wych nie posiada niestety auli. Kie rownictwo postanowiło m. in., że każda ważniejsza uroczystość będzie nadawana z kancelarii szkoły na głośniki do poszczególnych klas.

Ile materiałów sprzedała Centrala Tekstylna na MTP

(wch) Pierwsze miejsce w deta licznej sprzedaży na Międzynaro dowych Targach Poznańskich zdo była Centrala Tekstylna. Warto ściowy pokaz produkcji polskiego przemysłu włókienniczego na Tar

gach cieszył się ogromnym zainte resowaniem zwiedzających z kraju i z zagranicy.

Przez cały czas trwania MTP pawilon detalicznej sprzedaży uru chomiony przez Centralę Tekstylną, był dosłownie obleżony. Trze ba było mieć lada wysiłku, aby wielo metrowy ogonek klientów, oczekują cych codziennie przed pawilonem, obsłużyć tak sprawnie, jak to czy niali pracownicy Centrali Tekstylnej.

We współzawodnictwie indywu idualnym wyróżnili się: Mirosława Cyrulińska z Łodzi, prowadząca dział wełen damskich, Helena Ole arska z Łodzi i Konrad Kłos z To runia — oboje obsługujący dział bawełn.

Zespół pracowników Centrali Tek stylnej już 5 bm. przekroczył plan sprzedaży na Targach określony su mą 170 milionów złotych.

Sukces Targów oblicza się według frekwencji zwiedzających

W ciągu 18 dni przez pawilony i hale Międzynarodowych Targów Poznańskich przewinęło się, wg nieoficjalnych jeszcze obliczeń, je den milion dziewięćset tysięcy trzydzie siąt siedemdziesiąt trzy osoby z Polski i ponad pięć tysięcy cudzo ziemców z 58 państw całego niemal globu ziemskiego. Jest to najwięk sza, nie notowana dotychczas w histo rii wystaw i targów w Polsce,

frekwencja zwiedzających. 7 i 8 bm. odwiedziło Targi ponad trzysta tysięcy osób, tj. tyle, ile wynosi lud ność całego Knałowa. Warto przy tej okazji dodać, że najstarsze w Europie Targi w Lipsku odwiedzi ło w tym roku 250.000 osób, w tym 1.400 cudzoziemców.

W ciągu 18 dni odwiedziło pa wilony MTP przeszło milion zwie dzających, a w ciągu 100 dni tylko 1,5 miliona osób odwiedziło WZO, czyli zaledwie pół miliona osób wię cej w czasie sześciokrotnie dłuż szym. Świadczy to wymownie o tra dycyjnej popularności Międzynaro dowych Targów Poznańskich, jak i o szybko rozwijającej się dojrza łości gospodarczej naszego społe czeństwa.

Jest to także skutek racjonalnie prowadzonej propagandy Między narodowych Targów Poznańskich w skali światowej, — instrumentu polityki gospodarczej państwa pra cującego przy pełnym poparciu i po mocy całej prasy, radia i filmu, nie tylko w kraju ale i zagranicą.

W ustroju demokracji ludowych sukces targów oblicza się nie tylko ilością zawartych transakcji, ale przede wszystkim frekwencją zwi edzających. Pod tym względem suk ces Poznania jest olbrzymi.

Dużo osób zwiedziło wystawę pamiątek KS — „Warta“

(CH) W Domu Pocztowca przy Alejach Marcinkowskiego 20 w Po znaniu mieści się Wystawa Pamiątek KS „Warta“. Wystawę przedłużo no do 20 bm. ponieważ cieszy się dużym powodzeniem.

Do popularności wystawy przy czyniły się tanie bilety — wstęp dla dorosłych kosztuje 40 zł, dla mło dzieży 20 zł.

Nowa wypożyczalnia książek na Łazarzu

(CH) Biblioteka Miejska im. Ra czynskich uruchomiła w ramach czynu pierwszomajowego wypożyc zalnie książek nr 1 na Łazarzu. No wa wypożyczalnia mieści się przy ul. Marsz. Rokossowskiego 96. Li czy ona 4237 tomów, z czego prze szło 700 przeznaczono dla dzieci. Abonament miesięczny kosztuje 30 zł plus wpisowe — zł 20.

Biblioteka Miejska projektuje uru chomienie dalszych czterech wy pożyczalni książek oraz dwóch filii na Widzie i Głównej.

„Pieśń o ziem“, „Flis“ i „Tańce Połowieckie“

(CH) W sobotę 21 bm. odbę dzie się w Operze Poznańskiej wie czór poświęcony operze i baletowi. Na program złożą się: balet wybit nego współczesnego kompozytora polskiego — Romana Palestra pt. „Pieśń o ziemi“, opera Stanisława Moniuszki — „Flis“ oraz „Tańce Połowieckie“ z opery „Książę Igor“ — Aleksandra Borodina, kompozy tora rosyjskiego.

Kierownictwo muzyczne baletów

objął dyr. Zdzisław Górzyński. „Pieśń o ziemi“ ukaże się w ukła dzie choreograficznym baletmistrza Maksymiliana Statkiewicza, dekora cjach i kostiumach projektu Wacława Borowskiego.

Operę Moniuszki — „Flis“ reżyseruje Maria Janowska-Kopczyńska, opracowanie muzyczne Zyg munta Wojciechowskiego, dekora cje i kostiumy — Wacława Borow skiego

Sluchacze Wyższych Szkół Artystycznych przyjadą w październiku do Poznania

W drugiej połowie października br. odbędą się w Poznaniu między szkolne popisy słuchaczy wyższych szkół artystycznych z całego kra ju, połączone z naradami profeso rów i młodzieży.

Na zjazd zgromadzi się około 1000 osób spośród profesorów wyż szych szkół artystycznych i mło dzieży, reprezentującej młodzieżowe koła artystyczne, Bratnie Po moce i ZAMP.

Na czele Komitetu Wykonawcze

go imprezy stanął wicemin. kult. i sztuki Wł. Sokorski. Przewodnic two Komitetu Organizacyjnego ob jął dr K. Malinowski, dyrektor Mu zeum Wielkopolskiego.

Impreza tego rodzaju będzie pierwszą w Polsce. Zobrazuje ona czteroletni dorobek wyższych szkół artystycznych w Polsce Ludowej, ponadto przyczyni się do ustalenia poglądów na metody dydaktyczne w różnych dziedzinach szkolenia artystycznego.

Poczta MTP obsłużyła ponad 700 tysięcy osób

Sześć stałych placówek poczt o wych oraz 20 ruchomych obsłużyło na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich ponad 700 tys. osób.

W czasie trwania MTP przepro wadzono blisko 10 tys. rozmów tele fonicznych, w tym wiele zagraniczo nych), z ZSRR, Czechosłowacją, Węgrami, radziecką strefą okupa cyjną Niemiec, Austrią i Francją. Wśród 2.670 telegramów, nada-

nych na Targach Poznańskich, zna lazły się, oprócz depeš do wszy skich niemal krajów europejskich, również telegramy do Egiptu, Paki stanu i Turcji.

Placówki pocztowe na MTP sprzedały znaczków pocztowych i druków pocztowych wartości po nad 2.351 tys. zł. Listów i przesyłek zwykłych nadano ponad 210 tys.

Nie poszczęściło się Fabichowi we wrześniu ub. roku

(CH) Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu stanął zawodowy zło dzież Kazimierz Fabich, oskarżony o kradzież materiałów tekstylnych łącznej wartości 300 tys. zł. Fabich dokonał kradzieży w nocy z dnia 28 na 29 września ub. roku w sklepie Franciszka Kamieńskiego przy

ul. św. Marcina 55.

Złodziej miał przygotowany sa mochód, do którego przenosił wor ki z łupem. Nooną eskapadę K. Fa bicha podpatrzył przypadkowy prze chodzień.

Sąd skazał K. Fabicha na 3 lata więzienia.

Plany Poznańskiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Walne zebranie delegatów 210 poznańskich kół Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, które odbyło się w Poznaniu, wytyczyło plan pracy Towarzystwa na rok bieżący.

Plan ten obejmuje m. in. akcję werbunkową, szeroko pomyślaną akcję odczytów ilustrujących bogactwo postępu we wszelkich dziedzi nach w Związku Radzieckim, wy świetlanie filmów radzieckich o te matyce kulturalnej oraz stałe infor mowanie szerokich mas młodzieży

pozańskiej o donobku i osiągnię ciach Komsomolu.

Postanowiono, że we wszystkich kołach TPPR powstaną biblioteki, zawierające książki czołowych pi sarzy i poetów radzieckich.

Program zarządu grodzkiego przewiduje szeroką współpracę ze Związkiem Naukowców Polskie go, Związkiem Młodzieży Polskiej oraz „Służba Polsce“. Ścisła współ praca z Okręgową Komisją Zwią zków Zawodowców, wydziałami Kul tury i Sztuki, a także z Radami Za kładowymi pozwoli stworzyć we wszystkich zakładach pracy „Kącki przyjaźni polsko-radzieckiej“.

Na czele nowego zarządu Poznań skiego Oddziału Towarzystwa sta nął ponownie wiceprezydent mia sta Poznania — Szymczak, b. ro botnik zakładów Cegielskiego.

Wszystkie dzieci gnieźnieńskie zostaną uodpornione przeciwko ospie

(CH) Od 23 do 25 bm. włącznie będzie przeprowadzane w Gnieźnie przymusowe szczepienie przeciwko ospie. Szczepieniu podlegają wszy stkie dzieci, urodzone w 1948 r.; dzieci urodzone w 1942 r. oraz dzieci, które dotychczas nie były szczepione.

Szczepienie przeprowadza Miejski Ośrodek Zdrowia przy ul. Roo sevelta 4 w godzinach od 13 do 18. Porządek szczepień przedstawia się następująco:

23 maja — dzieci urodzone w r. 1948 litera A — M, 24 maja — dzie ci urodzone w r. 1948 litera N — Z. 25 maja — dzieci urodzone w r. 1942, litera A — Z, oraz wszystkie dzieci, które dotychczas nie były szczepione, względnie szczepione je den raz, albo też ostatnie szczepie nie było z wynikiem ujemnym.

Ogłędziny odbędą się w dniach: 30 maja — dzieci ur. w r. 1948 li tera A — Z, 31 maja — dzieci ur. w r. 1942 litera A — Z, oraz dzie ci, które podlegały dodatkowemu szczepieniu.

Opiekunowie dzieci dotychczas nie szczepionych przeciwko ospie, względnie tych, które nie otrzymały wezwania stawianego się do szcze pienia, winni zgłaszać się do 21 bm. w godz. 8 — 13 w Miejskim Ośrodku Zdrowia przy ul. Roose velta w celu dodatkowego zareje strowania.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA „Białostockiego Dziennika Ludowego“ Białystok, ul. Warszawska 5, telef. n 707. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Białostockiego Dziennika Ludowego“, ul. War szawska 5.

CENNIK OGŁOSZEŃ Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szer. i szpalty): Targi za mm w tekście za tekstem okr. do 70 mm 75.— 50.— 50.— 71 — 120 mm 100.— 60.— 60.— 121 — 200 mm 120.— 80.— 100.— 201 — 300 mm 160.— 130.— 140.— ponad 300 mm 220.— 180.— 180.— Ogłoszenia „drobne“ za wyraz zł 30.—. Poszukiwania pracy za wyraz zł 20.—. Za niedziele i święta — 30% dodatku; za układ tabelaryczny — 100% drożej; za miejsce zarezerwowane — 50% drożej.

PRENUMERATA miesięczna 120.— zł; kwartalna 350.— zł; półroczna 700.— zł; roczna 1.300.— zł. Należność przysłać przekazem pocztowym na adres Administracji „Białostockiego Dziennika Ludowego“.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wlk. Stronnictwo Ludowe. Odpowiada za pismo kolegium redakcyjne. Druk. Spółdz. Wyd. „Wyd. uniw. Łódzkie“ Warszawa Skotomowa 5.

Z końcem maja cały kraj staje do walki ze stonką

W wyniku obrad międzynarodowej konferencji ochrony roślin, która odbyła w dn. 4 do 10 maja br. w Warszawie, uzgodniono jednolity plan walki ze stonką ziemniaczaną na rok 1949.

Plan ten przewiduje kilkakrotne lustracje terenów zagrożonych stonką ziemniaczaną, intensywną walkę przy użyciu środków chemicznych, oraz zakładanie pasów chwytanych naokoło ognisk stonki.

TRZY STREFY OCHRONNE

Dla ułatwienia lustracji, obszar kraju podzielono na 3 strefy ochronne — strefę A, B i C.

Strefa A obejmuje pas przy granicy polsko - niemieckiej, którego wschodnią linię stanowią m. in. powiaty: Kamień, Starogard, Myślibórz, Kościan, Wąsosz, Ostrowo Wlkp., Legionów oraz linia rzeki Nysy i Głuchawy. W strefie A lustracje przeprowadzane będą co 14 dni, przy czym pierwsza lustracja ogólna dla wszystkich stref rozpocznie się z chwilą, gdy 30% ogólnego obszaru ziemniaków w danym województwie osiągnie wysokość 10 cm, co przewiduje się na koniec maja lub początek czerwca.

Strefa B obejmuje pas na wschód od strefy A, a linię wschodnią strefy B stanowią m. in. pow.: Koszalin, Wałcz, Chodzież, Konin, Turek, Kalisz, Częstochowa, Tarnowskie Góry, Rybnik i Pszczyna. W tej strefie lustracje przeprowadzać

się będzie, poza lustracją ogólną, co 20 dni.

Pozostałą część kraju, leżącą na wschód od linii granicznej strefy B, włączono do strefy C i na tym obszarze przeprowadzone będą tylko 4 lustracje — w początkach czerwca, lipca, w końcu lipca i w połowie sierpnia.

Ze względu na poważne niebezpieczeństwo zawleczenia stonki ziemniaczanej drogą morską, również obszary przyległe do portów morskich uznane są jako strefy ochronne i tam także będzie się przeprowadzać częste lustracje.

METODY WALKI

Jeżeli chodzi o metody walki ze stonką ziemniaczaną, to z chwilą wykrycia ogniska, stosowana będzie w tym miejscu

dokładna dezynfekcja gleby środkiem chemicznym — dwuchloroetanem, w promieniu 100 metrów oraz opryskiwanie kartofli na powierzchni od 200 m² do 5 km².

Szczególną uwagę zwróci się na miejscowości, w których wykryto szkodnika w roku zeszłym.

Na tych terenach wysadza się ziemniaki jarowizowane. Lustracje upraw ziemniaków jarowizowanych przeprowadzają go spodarze na swoich terenach codziennie, za co otrzymują oni odpowiednie wynagrodzenie.

Powodzenie akcji przeciwstonkowej zależy przede wszystkim od samych rolników, którzy jak co roku powinni wziąć masowy udział w poszukiwaniach stonki ziemniaczanej i na swoich polach zwalczać tego groźnego szkodnika.

LEZYCA STRONNICTWA LUDOWEGO

POSIEDZENIE RADY WYDZIAŁU SAMORZĄDOWO - ADMINISTRACYJNEGO W NKW SL

17 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Wydziału Samorządowo - Administracyjnego NKW SL pod przewodnictwem nowo wybranego przewodniczącego prof. M. Jarosińskiego. W obradach udział wzięli: prezes SL — min. Wincenty Baranowski, zastępcy kier. Wydz. Sam. Adm. KC PZPR — Wacław Morawski i Mieczysław Róg, kier. wydz. Adm.-Sam. NKW PSL — Piotr Typiak, członkowie Rady Wydziałowej, zaproszeni posłowie oraz wójtowie i sekretarze gmin.

Po zgażeniu obrad przez prezesa Baranowskiego, członek Rady — K. Garwoński wygłosił referat „O zadaniach i obowiązkach samorządu gminnego”. „O sytuacji finansowej gminy wiejskiej w świetle rocznych sprawozdań rachunkowych z wykonania budżetów administracyjnych gmin za rok 1948”, mówił zast. kier.

Wydz. Sam. - Adm. NKW SL — A. Pilyk.

W dyskusji podkreślono ogrom zadań i obowiązków ciążyących na gminach.

WOJ. SZCZECIŃSKIE

W Szczecinie odbyła się odprawa prezesów, sekretarzy i instruktorów powiatowych SL. Przedstawiciele NKW SL — Śliwiński i H. Murawska wygłosili referaty. Prezes zarz. woj. ZSch Kukulski omówił cele i zadania stojące przed ZSch.

**

Kier. Gniadek referował sprawę przygotowania do Święta Ludowego i nakreślił plan pracy, który między innymi przewiduje wzmoczoną aktywność kobiet SL, oraz kierowanie ich na placówki społeczne i gospodarcze na wsi. Uzupełniono również skład zarządu woj. SL wprowadzając nowych członków.

ZJAZDY STATUTOWE W WOJ. LUBELSKIM

We Włodawie odbył się II Statutowy Zjazd Powiatowy SL z udziałem przedstawicieli zarz. woj. SL z Lubli na, starosty pow. oraz przedstawicieli PZPR i dużej ilości delegatów kół gromadzkich z terenu. Trzecią część zebranych stanowiły kobiety. Po referacie ob. Żakowskiego i dyskusji wybrano nowy zarząd: J. Kolodziejczyk — prezes, J. Bieszczad i J. Patapczuk — wiceprezesi, Tarkowski — sek., St. Panek — skarbnik.

**

Zjazd powiatowy w Kraśniku zgromadził ponad stu delegatów. Referat wygłosił poseł Wł. Majkutowicz. W dyskusji przemawiali między in. ob. Fr. Wosko i stary zaramiarz Koba Marceł. Do zarządu weszli: K. Kowalczyk, E. Banach, Józef Żelazko, Tadeusz Zajac i E. Czerniewski. Członkowie zarządu: F. Wosko, S. Madej, Janina Suchara, Waleria Mozgowa, S. Robicki, S. Kowalczyk, S. Góra, M. Dolecki, S. Szczepaniuk, B. Rentar, Ludwik Kołtun, B. Bryndes, J. Wasowski i Jan Rycerz.

Chłoni w całym kraju przygotowują się do Święta Ludowego

Na terenie woj. łódzkiego, Święto Ludowe obchodzone będzie w powiatach i gminach: Brzeziny — Stryków, Końskie — Przedbóż, Plewiska, Pławów, Kutno — Krośnice, Zychlin. Łask — Sędziejowice, Górka Pałanińska, Rusiec, Łowicz.

W powiecie łódzkim — Czarnocin, Wiskitno, Krogulec i Szydłów. Opoczno — Drzewica, Paradys, Diabla Góra, Piotrków — Sulejów, Borawa, Wolbórz i Łepińsko. Radomsko — Dąbrowa Zielona, Masłowice, Strzelce Wielkie. Skierniewice, Sieradz, — Wierzbica, Klonów, Burzenin i Szadek.

Przed Świętem Ludowym 29 maja przemawiać będzie przez radio wojewoda Piotr Szymanek. W przeddzień Święta, 4 czerwca, odbędą się uroczyste akademie w kołach wiejskich ZMP. W dzień Święta, ze wszystkich fabryk i ośrodków przemysłowych wyjadą na wieś delegacje robotnicze, zespoły świetlicowe z ośrodków przemysłowych oraz ZSch. Przewidziane są również występy solistów teatrów łódzkich.

Do gmin i gromad wyjadą kina objazdowe.

Na terenie województwa kieleckiego, powołano gminne, powiatowe Komitety Organizacyjne. Uroczystości odbędą się w Bieliniach, Stopnicy,

Lipiu, Sandomierzu i Kazimierzy Wielkiej. Poza tym odbędą się obchody w 42 innych wsiach Kielecczyny, m. in. w Błicy, rodzinnej wsi księdza Ściegiennego. W Muzeum Świętokrzyskim w Kielcach, zostanie otwarta wystawa pamiątek po księdzu Ściegiennym.

W woj. pomorskim, punktami centralnymi obchodów będą: Płocze — w pow. aleksandrowskim, Krudzowica, Kosowo — w pow. świeckim. Chelmża — w pow. toruńskim i w zrowa wieś Książki — w pow. wąbrzeskim.

W Gdańsku, na konferencji przewodniczących powiatowych Komitetów Obchodu Święta Ludowego, uchwalono, że masowe obchody święta odbędą się w 27 punktach województwa. Szczególnie uroczysty charakter będą miały obchody w miejscowościach: Kartusy, Malbork, Koszów — w pow. starogardzkim, Pelplin i Nowa Wieś — w pow. łęborskim.

W miejscowościach oddalonych od głównych punktów obchodu Święta, umiędziane będą akademie okolicznościowe i zabawy ludowe.

Przygotowania do obchodu Święta

Ludowego na Dolnym Śląsku, są w pełnym toku. W Jeleniej Górze, Sycowie, Świdnicy, Żarach, podczas uroczystości Święta Ludowego, odbędą się festiwale muzyki, tańca i pieśni ludowej.

Woj. białostockie, obchodzić będzie Święto Ludowe w miejscowościach: Sztabin, Zabłudów, Kny-szyn, Bielsk - Podlaski, Siemiatycze, Brańsk, Elk, Olecko, Gołdap, Szczuczyn, Rajgród, Kolno, Lyse, Łomża, Zambrów, Sokółka, Suchowola, Janów, Suwałki, Sejny, Przerost, Wysokie - Mazowieckie i Sokoly.

Wielkim urozmaiczeniem uroczystości będą wieczornice gromadzkie, organizowane w dniu 4 czerwca przez Zw. Młodz. Polskiej. Odbędą się one w 2.500 wsiach woj. białostockiego. Na program złożą się pogadanki o Święcie Ludowym i występy wiejskich zespołów świetlicowych.

Pokazy budowy silosów

W ośrodkach oświaty rolniczej woj. łódzkiego rozpoczęto pokazy budowy silosów.

Dotychczas ośrodki oświaty wybudowały łącznie 129 pokazowych silosów różnych typów. W pokazach wzięło udział przeszło 2 tys. rolników mało i średniorolnych. W bież. roku w woj. łódzkim planowana jest

budowa co najmniej 4 tys. silosów i dołów kiszonkowych. Np. Szkoła Rolnicza w Pstrokoniu (pow. łaski) zorganizowała pokaz budowy silosów i dołów kiszonkowych dla okolicznych gromad. Na pokazie wybudowano 6 typów silosów i dołów kiszonkowych.

Józef Morton

28)

DROGA OTWARTA

— Jedno imo — ciągnął stary Kałuża — że pieniądze to na nie ci nie żałowali. Nie dawali ich, a frygali człowiekowi na stół albo do rąk całymi garściami. Takie były szelmy. Dzisiejsi Ruscy — to niebio i ziemia. Nawet porównywać nie ma co z tamtymi. Inaczej są pobierani i inaczej się z ludźmi obchodzą. Czy to żołnierz, czy oficer, wszystko jedno. Wszystko, o cobyś poprosił, zaraz ci dadzą, przy noszą, choćby od gęby mieli sobie oddać...

Michał chwilę ważył w myślach pytanie, wreszcie je wypowiedział:

— Co mówią na wsi, tatusiu? Cieszą się?

— Co na wsi? Ludzie waniują z radości. Ruskich przyjmują jak naj lepiej. A z Niemcem, symu, nie moż na już było wytrzymać, taki był z niego Lucyper. No, nie można!

Umilkł, chwilę słychać było jedynie stukot cegieł i obsuwanie się młatu, po czym znów zaczął:

— Przed wojną rządziły Polskę jakiegoś Rydzy, Piłsudski, teraz oby cień się tych czasów nie świecił. Oby ich mogła, tych moich krzyw dzielieli! — wyprostował się, stając twarzą prosto pod mroźny ciąg wiatru. — Założą rządy chłopskie, nasze, imo czy będą umieli ująć sobie ludzi? Podebrać ich pod siebie? Bo nobie rządy — to nie bułkę z masłem zjesz! To stuka! O, wielka stuka! Zacząć, to jeszcze łatwo, ale poprowadzić?

— Nauczmy się tej sztuki, nauczmy, tatusiu, a panów do rządów już się nie dopuści. Będą sami chłopscy i z robotników. Wkrótce podzielimy majątki dworskie...

— Dali byśta mi co tej ziemi?

— Po co wam? Mało wam 7 mórg?

— Zażmiał się figlarnie kącikami ust.

— Mało nie mało, ale jakbyśta mi tak dał, tobym wziął. Chłop jeszcze niczym nie pogardził i nie

pogardzi, to taka jego natura, chłop ska... Zawsze mu wszystkiego mało.

Miejsce po chlebowym piecu na reszcie było uprzężnięte, i teraz obaj zabrali się do dalszej roboty, do właściwego poszukiwania blach. Ręce młodego Kałuży, nie znające od pół roku fizycznej pracy, przy zetknięciu z cegłami i gruzem kamiennym zaczęły go palić i swędzić, jak mocno przytłuczone. W końcu na poduszeczkach palców potworzyły się bąble, które, pękając, szczypały go nawet dotkliwie.

Po dwóch godzinach Kałuża dostał się nareszcie do blach. Razem z kręgami obydwie leżały obok siebie. Jedna była pęknięta w trzech miejscach, za to druga cała, jak nowa.

— Ty, diabluniu! — mruczał chłop, podnosząc najpierw tę lepszą. — Przecież ciebie aż mnie w krzywiznach postrzykuje, tagem się naharował.

Syn wstał. Otrzepał się z kurzu i brudu. Już miał ruszyć do studni, gdy naraz powiedział ojciec:

— Gdzie idziesz? Do studni? Korba zepsuta i nie naciągniesz wody. Dlatego idź do Madziarza, tam

się umyjesz, ale nie chodź od razu na wieś, bo chcę jeszcze z tobą pogadać.

— Czy coś ważnego?

— Tak. Dzisiaj rano była u nas Róża. Pytała, kiedy wrócisz i czy będziesz miał gdzie nocować.

Michał poczuł, jak całą twarz za lał mu rumieniec. Dla dogodzenia swoim zmysłom zdradzał taką kochaną dziewczynę. Jak mógł!

Brakło przy nim Kaśki, rozplynęło się gdzieś i uczucie, które miał dla niej. Jakby go nigdy nie było, jakby Kaśki nigdy nie pożądał i nie robił specjalnie parwanstu kilometrów drogi po to tylko, żeby ogrzać go swoją pieszczotą.

Całą mocą przyłgnął do wspomnienia Róży, jedynej dziewczyny, którą prawdziwie kochał. Wszystko, co było, poza nią, rozwiało się, niczym mgła, przepalona wschodzącym słońcem.

Odpowiedział żywo ojcu:

— Pogadamy jeszcze o tym, tatusiu. Zaraz wrócę.

ROZDZIAŁ 13

Do Marcela Kałuża zawiązał w momencie dość osobliwym. Chłopstwo,

oblepiające wszystkie możliwe do siedzenia miejsca, milczało, stara Kłębowa popłakiwała z cicha, Marceł ze zwieszoną głową siedział na łóżku jak mrulek. Jeden tylko pisarz, unoczysty, podniecony, trzępocąc palcami w powietrzu opowiadał o wójcie. Że przez całą okupację okra dał gminę, że sporządzał specjalne listy ludzi na wyjazd do Rzeszy, a potem od wyznaczonych brał wykup po 2 tysiące złotych... Oszukiwał i przy rozkładzie kontyngentu, a na parę dni przed ofensywą nie kto inny, ale właśnie on wydał Niemcom Stefana Kłębę. Na to wszystko pisarz miał dowody.

— O, patrzcie — powiedział, podnosząc wyżej notesy — widzicie, ile tu kant mam zapisanych?

Marcel przyskoczył do pisarza.

— Dlaczego mi pan o tym nie gadał w sierpniu? Dlaczego? Rozrąbałbym go wtedy jak psa, już zgniłby do tego czasu. Dlaczego pan milczał? Teraz ucieknie mi, zwieje, gdzie pieprz rośnie, rozumie pan?

(d. c. n.)

We wsi, gdzie nie ma knajpy

Turniej szachowy chłopca ze starcem

Duży piętnowy dom, stojący w 600 m od wsi, wyróżnia się spośród innych zabudowań. Niski parkan otacza go szeroki rzutem, obejmując z jednej strony ogródek kwiatowy, a z drugiej boisko siatkówki. Z daleka każdy przybyłszy sędzi, że to szkoła, ale podchodząc bliżej czyta na tablicy napis: „Kino „Zorza“, a niżej: „Świetlica Ludowa w Żurawicy“.

Kino mieści się na piętrze. Służy ono również za salę teatralną. Cały parter zajmuje świetlica. Przez okna widać sporo głów pochylonych nad stołkami. Skręcam więc i wchodzę do świetlicy.

Na prawo od wejścia w dwóch pokojach mieści się biblioteka i czytelnia. W bibliotece znajduje się około 2.000 tomów. Wszystkie są ładnie obłożone czystym papierem i równo poukładane na półkach. Na stołku leżą różne czasopisma.

W czytelni siedzi dwóch starszych gospodarzy, kilka dziewcząt i chłopców. Zajęci są czytaniem. W sali

panuje cisza, nie wolno rozmawiać — przypominają o tym tabliczki zawieszona na ścianach.

W drugiej części świetlicy jest nieco głośniejsze i weselej. W jednej z sal, w której mieści się magazyn sprzętu sportowego miejscowego LZS dwaj chłopcy ćwiczą boksa. Przygląda im się gromadka innych, a starszy Zyjewski poprawia ich i udziela instrukcji. Dawny sportowiec — amator, nie pozbył się swych zamiłowań z młodych lat, a krzewi je wśród młodzieży.

W następnej sali mieści się kilka stołków dookoła których siedzą ludzie w różnym wieku od małych chłopców i dziewcząt do starych gospodarzy. Jedni grają w wancaby, inni w domino, a najwięcej w ezachy.

Młody 15-letni chłopiec gra par-

ty szachów z 55-letnim może gospodarzem. Stary zrobił mu „szach“. Malec jedną ręką podiera czoło, a druga drapie się z lekka za uchem i myśli... Przesunął więc, obronił się.

Taką świetlicę posiada wieś Żurawica koło Przemyśla. Każdą wolną chwilę spędzają starzy i młodzi w swojej świetlicy na grach, zabawach, czytaniu czy rozmowach.

Mieszkańcom Żurawicy nie nudzi się, mają gdzie spędzić wolne chwile z pożytkiem.

We wsi nie ma knajpy! Wszystkie organizacje wiejskie: koło SL — ponad 200 członków, PZPR — 60, ZMP — 180, LZS — 200, pracują zgodnie nad ulepszeniem życia swej wsi.

Trzeba, aby więcej wsi wzięło przykład z Żurawicy. E. M.

Udział Państw. Gospodarstw Rolnych w skupie bydła i hodowli świń

(jb) Majątki państwowe woj. kieleckiego do niedawna posiadały tylko niewielkie maści bydła. W zespolach znajdowało się 390 krów, 35 buhai oraz 266 jałówek. Łącznie z bydlęciem posiadanym przez pracowników na 7 i pół ha, ziemi ornej przypadała 1 sztuka bydła. W roku bieżącym dzięki skupowi bydła przez Komisję Segregacyjną, ilość

bydła w PGR podnieśli się dwukrotnie.

W dziale hodowli świń majątki posiadają ogółem 2.612 sztuk. Państw. Gospodarstwa Rolne będą brać materiał z własnych chlewni, a wyhodowane świnię będą zasilać gospodarstwa drobnych rolników, za pośrednictwem referatów rolnictwa przy starostwach.

„Każdy żołnierz sportowcem“ Takie jest hasło TPŻ na Pomorzu

Zarząd Okręgu Pomorskiego Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza ogranicza w okresie wiosenno-letnim wielką akcję pod hasłem: „Każdy żołnierz sportowcem“.

TPŻ na Pomorzu będzie organizować liczne imprezy sportowe, połączając do zaopatrzenia drużyn sportowych jednostek Wojska Polskiego w sprzęt sportowy. Przewi-

duje się również ufundowanie magazynów dla zwycięzców w wojskowych zawodach sportowych oraz dla wyróżnionych indywidualnie żołnierzy-sportowców.

W roku bieżącym TPŻ ofiarowało jednostkom Wojska Polskiego na Pomorzu urządzenia świetlicowe, biblioteki, instrumenty muzyczne i sprzęt wartości 3.814 tys. zł.

Dziecięce „Święto Wiosny“ w Sopocie

Pod hasłem „Święto Wiosny“ Koło Kobiet przy SL w Sopocie organizuje zabawę dla dzieci w salach Grand-Hotelu w sobotę dnia 21-go bm. W programie mnóstwo atrakcji, orkiestra, wesołe konkursy, kotyliony. Z dziećmi będzie bawić się 15 przedszkolank. Na

zakończenie odbędzie się wybór Królowej Wiosny.

Wstęp dla dziecka z mamusią 100 zł. Cały dochód przeznaczony na budowę przedszkola we wsi samopomocowej na Żulawach. (o)

Wystawa pamiątek po ks. Ściegiennym

(jb) Dyrekcja Muzeum Świętokrzyskiego w Kielcach od szeregu miesięcy zbiera z terenu całego kraju ekspozycję na wystawę związaną z działalnością ks. Ściegiennego. Wystawa ta ma obrazować jego działalność i twórczość polityczną, społeczną, jak również dotyczącą historii spółek. Wystawa obejmie blisko 300 eksponatów, w tym ory-

ginalne utwory behatarskiego księdza, druki, obrazy ilustrujące jego życie i pamiątki po nim.

Naukowym opracowaniem zajęł się wybitny znawca epoki „Wiosny Ludów“ i autor prac o Ściegiennym dr Marian Tyrowicz.

Otwarcie wystawy nastąpi około 20 bm.

Wyrok w trybie doraźnym za przestępstwa urzędnicze

Delegatura Komisji Specjalnej w Gdańsku wraz z Delegaturą Najwyższej Izby Kontroli interesowały się ostatnio działalnością kierownika referatu rozdzielnictwa Gdańskiej Rejonowej Centrali Aprowizacyjnej Tadeusza Łukaszowa. Wynikiem tego zainteresowania i przeprowadzonych dochodzeń był akt oskarżenia sporządzony i popierany w Sądzie Okręgowym w Gdańsku przez Delegaturę Komisji Specjalnej.

Łukaszow odpowiadał za to, iż w czasie od maja do października 1948 r. wykorzystując swe stanowisko służbowe i nie dopełniając obowiązku wpłacenia

do kasy Centrali kwot pieniężnych, uzyskanych z tytułu sprzedaży na rzecz detalistów cukru wolnorynkowego, konserw mięsnych i innych towarów, przywłaszczył sobie na szkodę Centrali, a więc Skarbu Państwa sumę sięgającą 400.000 zł i obrócił ją na własne potrzeby.

Sąd Okręgowy w Gdańsku skazał Łukaszowa w trybie doraźnym na karę 6 lat więzienia, orzekając jednocześnie utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat 3. Oskarżenie popierał przedstawiciel Delegatury Komisji Specjalnej prok. B. Bruliski.

Buddownictwo we wsiach samopomocowych Piekarnie, łaźnie, pralnie i siłosy

W całym kraju jest zorganizowanych obecnie 540 wsi samopomocowych. We wszystkich tych wsiach znajdują się sklepy i filie ośrodków maszynowych gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska“, świetlice, zespoły artystyczne i ludowe zespoły sportowe.

W celu dalszego rozwoju wsi samopomocowych ZSCh planuje w roku bieżącym budowę szeregu nowych obiektów użyteczności publi-

cznej oraz urządzeń gospodarskich, m. in. 80 piekarni i 54 pralni mechanicznych, 42 placówek sanitarnych oraz 42 łaźni. Wszystkie te obiekty prowadzone będą przez gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska“. Ponadto przewiduje się budowę: 1.300 wzorowych siłosów o pojemności 6,3 m sześć., 360 wzorowych siłosów zespołowych o pojemności 21 m sześć. oraz 4.000 wzorowych gnojowni.

Biblioteczka z 23 tomów ufundowana przez ZSCh dla wsi Tuczna

(dl) Położona z daleka od ośrodków życia kulturalnego wieś Tuczna w powiecie Białej - Podlaskiej przez żywa niedawno miłą uroczystości. Mianowicie Zarząd Powiatowy Związku Samopomocy Chłopskiej w Białej - Podlaskiej ufundował dla tej „zapomnianej“ wioski podarowaną biblioteczkę, zawierającą 23

tomów dzieł pisarzy polskich i obcych a także książki z biblioteczki klasyków marksizmu. Ofiarowana biblioteczka, wręczona przez przedstawicieli Zarządu Powiatowego Zarządowi Gminnemu ZSCh stała się zawyżaniem wiejskiego księgozbioru i przyczyniła się do rozwoju czytelnictwa w Tucznie.

Piorun zabił chłopca w polu Dzieci i konie ocalały

(s) W Skrzyszewie pod Kartuzami na Kaszubach, wydarzył się niezwykle tragiczny wypadek. Podczas gwałtownej burzy, grom uderzył w rolnika Pawła Golnaua, pracującego w polu. Porażona została głowa i cała lewa strona, oraz całkowicie zdarta skóra z ciała. Rolnik poniósł śmierć na miej-

scu. W odległości 5 metrów od ofiary tragicznego wypadku, znajdowały się dzieci Golnaua. Piorun nie wyrządził im żadnej szkody i nawet nie ogłuszył. Konie stojące na uboczu spłoszyły się, lecz także cało wyszły z tej niezwykłej opresji.

Na posiedzeniu zarządu ZSCh w Gdańsku mówiono o braku ziarna i smoły

(s) W Gdańsku odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej. Tematem obrad były uchwały III Kongresu ZSCh, współzawodnictwo w rolnictwie, praca terenowa i sprawozdania członków zarządów powiatowych. Ciekawe były dane odnośnie siewów w woj. gdańskim. Zasiano ogółem 200 tysięcy ha. Zboże zasia-

no w 100 proc., ziemniaki zasadzono w 50 proc. Sekretarz wojewódzki ZSCh Grygiel podkreślił wzrost liczby członków z 30 tysięcy na 37.000. Koła Gospodyń Wiejskich wzrosły o 50 proc.

Delegaci terenowi poruszyli bieżące aktualne: brak ziarna selektywnego do siewu, sadzeniaków, jaski, brak papry i smoły.

Przepis jest — chleba nie ma Dziwy z mąką żytnią 28-procentową

(jgi) Polskie Zakłady Zbożowe wypuściły na rynek nowy rodzaj mąki żytniej — luksusowej o przemiale 28 proc. Jest to mąka tzw. wyciągowa, a resztę produkcji stanowią wysokowartościowe otręby dla bydła w ramach akcji „H“. Równocześnie Ministerstwo Handlu Wewnętrznego wydało przepis dla piekarzy, aby do wypieku żytniego

chleba białego mieszała mąkę 65 proc. — pół na pół — z nową mąką 28 proc. Cena takiego chleba została ustalona na 51 zł za 1 kg. Jakkolwiek nowy ten gatunek mąki ukazał się już przed kilkoma tygodniami, w Szczecinie chleba tego nie można znaleźć. Czyżby piekarze zapomnieli o obowiązku wypieku?

Jedno pytanie maturalne

Bieżący miesiąc jest okresem egzaminów maturalnych w szkołach średnich. W tym roku podobnie, jak i w latach poprzednich w skład komisji egzaminacyjnych wchodzi obok nauczycielstwa z równym głosem delegaci czynnika społecznego zatwierdzeni przez kuratorium na wniosek powiatowych lub miejskich rad narodowych.

Udział przedstawiciela czynnika społecznego w komisjach egzaminacyjnych jest pojmowany jako środek zmierzający do tego celu, by egzamin maturalny nie był tylko sprawdzianem „mądrości“ książkowej, bo społeczeństwo oczekuje od młodzieży, otrzymującej świadectwa dojrzałości, czegoś więcej niż tylko wiadomości zaczerpniętych z podręczników.

W liceum im. gen. Sowińskiego na Woli w Warszawie przedstawiciel czyn-

nika społecznego zapytał jednej uczennicy podczas egzaminu, jak nazywał się przewodniczący OM TUR-u w r. 1947. Uczennica nie wiedziała.

Czy sprawy personalne w organizacjach młodzieżowych sprzed dwóch lat są tak ważne, że młodzież szkolna powinna je znać? Zdaje się, że sporo osób, zajmujących się nawet pracą społeczną i polityką, nie umiałaby często na takie pytanie dobrze odpowiedzieć.

Nowa garbarnia w Żyrardowie

W Żyrardowie uruchomiono drugą koleją państwową garbarnię. Prowadzić będzie ona te same działy przeróbki skór co i garbarnia istniejąca. Dzięki uruchomieniu tej nowej placówki znacznie wzrośnie produkcja skór twardych.

Krajowa konferencja Ligi Kobiet

Dnia 20 i 21 bm. odbywa się Krajowa Konferencja Zarządów Wojewódzkich Ligi Kobiet z udziałem przewodniczących, wiceprzewodniczących, sekretarzy odpowiedzialnych, kierowników wydziałów: organizacyjnych, kulturalno - oświatowych, szkoleniowych, referentek kobiecych OKZZ, kierowniczek inspektoratów kobiecych zarządów wojewódzkich ZSCh, delegatek okręgowych, kół Rodzin Wojskowych Ligi Kobiet, instruktorek pracy kobiet w Delegaturze Centralnego Związku Spółdzielczego.

Konferencja rozpocznie się dnia 20 maja 1949 r. o godz. 10-iej w lokalu Centralnego Klubu Oficerskiego w Warszawie, Al. I Armii Wojska Polskiego 29 — sala 1 piętro.

222-lecie Gimnazjum im. Żeromskiego w Kielcach

W czerwcu br. odbędzie się w Kielcach zjazd byłych wychowanków najstarszej szkoły na terenie miasta: Gimnazjum im. Żeromskiego. Szkoła ta powstała przed 222 laty. Do jej absolwentów należał m. in. Stefan Żeromski.

Junacy „SP“ uczą się latać

Na lotnisku krakowskim grupa junaków „SP“ rozpoczęła szkolenie w pilotażu silnikowym.

Dla junaków pilotów szybowcowych II i III stopnia rozpoczął się kurs treningowy na szybowcach treningowych i wyczynowych.

WIEŚCI z KRAJU

Do portu gdańskiego wszedł duński statek „Hanne Clausen“, przywożąc 224 konie z Danii.

Sąd Okręgowy w Kielcach skazał na karę śmierci byłego bahnschutz Feliksa Przeorskiego, oskarżonego o zastrzelenie w Skarżysku zbierającej na torze kolejowym węgiel Jadwigi Wilczyńskiej, matki 5 dzieci, wysiedlonej przez Niemców z Wielkopolski.

Dla zwiększenia kadr wykładowców języka rosyjskiego w szkołach średnich, Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląsko - Dąbrowskiego organizuje półroczny kurs szkoleniowy dla 120 osób. Uczestnicy kursu będą otrzymywać stypendium w wysokości 15 tys. zł miesięcznie, pomoce naukowe oraz bezpłatne mieszkanie i utrzymanie.

Zaloga Państwowej Fabryki Złotek „Toledo“ w Krakowie uchwaliła ofiarować swój jednodniowy zarobek na przeprowadzenie radiofonizowania szkoły podstawowej przy ul. Zamojskiej w dzielnicy Podgórze. Do podjęcia podobnej uchwały wezwano równocześnie sąsiadującą Państwową Fabrykę Obróbki Chemicznych.